

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Października. — Rok 1834,
Niedziela.

N^o 266.

Jutro, Ś. Bruno.

Dziś o godzinie w pół do 7 z rana, wrócił z Petersburga JO. Feldmarszałek Xiążę *Warszawski*, wraz z Szefem sztabu głównego Jenerałem • Adjutantem Xięciem *Gorczakowem*. — Ogłoszono Konkurs na wakujący urząd Piarsza Sądu pokoju powiatu Lubartowskiego. — *Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał-Policmajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy*. Zawiadomiony będąc reskryptami tak Kommissji Rząd: S. W. D. i O. P. z daty 24 z. m. b. r., iako też sprawniującego tymczasowie obowiązki Woennego Naczelnika województwa Mazow: JW, Jenerała-Adjutanta *Raut-ustrauch* z d. 27 z. m. b. r., że z mocy postanowienia Rządu rewolucyjnego z daty 5 Sierpnia r. 1831, wydrukowane zostały Listy pochwalne dla rozdania rokoszanom którzy pod dowództwem *Dembistkiego* do Litwy wtargnęli, oraz osobom które z nim przybyły z Litwy do Królestwa; gdy oraz JO. Xiążę *Namiestnik Królestwa* mając na uwadze, że Ludzie co otrzymali rzeczne listy pochwalne, zachowywać muszą dotąd takowe iako pamiątkę swych buntowniczych działań, objawić raczyli swą wolę, aby wszyscy posiadający one, złożyli je niezwłocznie władzom właściwym. Wzywam zatem każdego, ktokolwiek w Warszawie posiada podobne listy pochwalne, sobie lub komu innemu służące, iżby je niezwłocznie złożył właściwemu Kommissarzowi Policji wykonczej, w którego cyrkule ma zamieszkanie; ostrzegam przytem wszystkich mieszkańców tegoż Miasta, iż każda osoba posiadająca rzeczony list pochwalny, któraby takowego po ogłoszeniu niniejszego rozporządzenia, do dnia 1 Listopada b. r. właściwej władzy niezłożyła, a u którejby w późniejszym czasie taki list pochwalny dostrzeżonym był, sama sobie wi-

nę przypisze, jeżeli do surowej prawem przepisanej odpowiedzialności pociągniętą zostanie. Jenerał-Major *Storożenko*. Sekretarz *Greuss*. — W ciągu zeszłego miesiąca Września, stan Szpitalów Warszawskich był następujący: U Dzieciątka Jezus było chorych mężczyzn 288, kobiet 344, wyzdrowiało i wyszło męż: 82, kob: 84, umarło męż: 22, kob: 9. U S. Duchy, chorych męż: 173, kob: 113, wyzdrowiało i wyszło męż: 62, kob: 31, umarło męż: 14, kob: 7. U S. Rocha, chorych męż: 93, kob: 58, wyzdrowiało i wyszło męż: 31, kob: 13, umarło męż: 8, kob: 3. U S. Łazarza, chorych męż: 88, kob: 316, wyzdrowiało i wyszło męż: 40, kob: 128, umarło męż: 3, kob: 1. U Braci Miłosierdzia, chorych męż: 64, wyzdrowiało i wyszło męż: 7, żaden nie umarł. U Ewangelików, chorych męż: 99, kob: 12, wyzdrowiało i wyszło męż: 52, kob: 1, umarło męż: 2. U Żydów, chorych męż: 229, kob: 148, wyzdrowiało i wyszło męż: 122, kob: 74, umarło męż: 8, kob: 1. W Instytucie Ophthalmicznym, chorych męż: 10, kob: 8, wyzdrowiało i wyszło męż: 3, kob: 3, żaden nie umarł; razem chorych męż: 1044, kob: 999, wyzdrowiało i wyszło męż: 399, kob: 334, umarło męż: 57, kob: 21. Dzieci w Szpitalu Dzieciątka Jezus znajdowało się: chłopców 203, dziewcząt 330. U S. Kazimierza chł: 1, dzie: 176. U Sgo Łazarza chł: 12, dzie: 6. U Żydów chł: 18, dzie: 18. Dzieci po wsiach: chł: 212, dzie: 219. — Dziś w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 532 na 1m piętrze, Tyrolki i Tyrolezki, dadzą Koncert wokalny i instrumentalny. — Leon *Żurkowski* Tancerz teatru wielkiego, oraz Nauczyciel tańców pokojowych, otworzył Salę tańca przy ulicy Miodowej w domu W. Kochanowskiego pod Nr

484 woflicynie na dola po lewej ręce. Osoby chcące u niego lub u siebie pobierać lekcje, każdego czasu zgłosić się raczą. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 15 i pół do 16 gr. 10. Pszenicy od 18 do 21. Jęczmienia od 15 do 18. Owsa od 9 gr. 24 do 11 i pół. Siana furę jedno: od 16 do 26, par: od 30 do 33. Słomy od 9 do 19. — Wczoraj w oznaczonym czasie, wyszedł z druku 1szy zeszyt *Gabinetu czytania* zbioru wydawanego przez F. S. Dmochowskiego. Znajduje się w nim: *Żona Rozbójnika*, powieść; *Pieczary pod Mastrychtem*, artykuł ozdobiony ryciną; *Świat*, obraz *Życia Szkotów* z Angielskiego; *Wrażenia z podróży*, Sawajcarja, Miasto Bern, początek jego nazwiska Niedzwiedzie Berneńskie; *Zamek Reichenbach*. Artykuły w tym zeszycie zawarte, który dla Prenumeratorów zł. 1 gr. 8 kosztuje, wyniosłyby blisko tomik jeden zwyczajnego druku in 12mo kosztujący 3 do 4 złotych. Zjechać się interesownością, czystym gładkim stylem. Zbiór ten mieścić będzie powieści i artykuły z najnowszych romansów, dzieł i dzienników czepane. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach i kantorach, pod warunkami ogłoszonymi w prospekcie.

O dwóch przypadkach donoszą listy z *Krakowa*, to jest o zapaleniu się węgli w jednym z domów w Rynku, których przez długi czas ugasić nie można, i o porysowaniu się ziemi w *Wieliczce*, przeczo nawet niektóre budowle zagrożone są niebezpieczeństwem. Prawie każdy list inaczej te zdarzenia opisuje, a gazety *Lwowska* i *Krakowska* nie otem nie donoszą. — Teatr w *Krakowie* znówu rozpocznie dawać widowiska d. 1 Listopada. Prócz PP. *Niedzielskich*, *Anczyca*, *Zebrowskiego* i *Lasockich*, wszyscy prawie Artysci będą nowi. Spodziewana jest oraz JP. *Szymajłowa*. Sala teatru jest odnowioną.

Donoszą z *Tyflis* że *Essyd* Basza Seraskier

Erzerum, przedsięwziął stanowcze środki dla pokonania *Kurdów*, których pokolenie zrabowało bogatą karawanę udającą się do *Persji*. Seraskier zebrał 26,000 wojska, a syn Baszy z *Kurs* ma przybyć mu z posiłkiem 15,000. Także Gubernatorowie pogranicznych prowincji *Persji* uzbraiają się.

Szwecja. — N. CESARZOWA Ross: przesłała Królowej Szwedzkiej przy własnoręcznym liście, wielką wstęggę orderu S. *Katarzyny*. — Gubernator Finlandji Xłg *Monżykow*, ma przybyć do *Sztokolmu* z ważnem poleceniem N. CESARZA. — Po 5 tygodniach grasowania cholery, zwolna ustaje.

Niemcy. — Kilku mieszkańców nadreńskich obwinionych o wzniecanie buntu, skazano na śmierć w mieście *Dwóch mostów*. — Xłg Pruski *August*, z powodu upadnięcia konia, ma złamaną nogę. — Król Jegomość *Pruski* Pułkownika Rosyjskiego *Kocebu*, mianował kawalerem orderu Orła czerwonego 2 klasy. — Wszyscy mieszkańcy *Berlina* z najwyższą radością witają N. CESARZOWĘ Rosyjską. Dnia 29 z. m. N. PANI udała się do *Fridenwalde*, dla odwiedzenia Xłnej *Radziwiłłowej*, pogrążonej w smutku po utracie córki, poczem N. PANI przybyła do *Poczdamu*. Cesarzowa Jejmość pierwsza przejeżdżała przez nowy most pod *Poczdamem*, tameczni mieszkańcy przy wspaniałej bramie tryumfalnej, witali z największym zapętem Monarchinią.

Francja. — Nawet niektóre dzienniki Ministerjalne *Francuzkie*, zaczynają umieszczać uwagi przeciwne rządowi Królowej Hiszpańskiej. — Król wyjeżdża do *Fontenble*, gdzie udadzą się wszyscy Posłowie zagraniczni. — Dnia 21 z. m. Rada Ministrów miała posiedzenie trwające przez kilka godzin; słychać, że naradzano się w najważniejszych przedmiotach co do Hiszpanji.

Hiszpanja. — Spodziewają się Powstańcy znacznego zasitku w broni z *Holandji*, gdy rząd

Holenderski nie przeczy aby w tym kraju wszelka broń dla stronników *Don Karola* była zakupowana i robiona. — Junta Karlistów usiłuje zakupić odzież dla swych żołnierzy. — W górach *Asturji* pomnażają się powstańcy. — Z *Bilbao* uciekają mieszkańcy przed cholerą. — Słychać, że *Zumalakarregui* znowu zajął *Elizondo* i zniszczył fortyfikacje przez *Rodila* wzniesione. — Królowa Reientka ogłosiła, że cały brzeg *Biskaj* jest w stanie oblężenia. — *Don Karol* znajduje się w *Angui*, gdzie zbliża się *Rodil*. — Obywatel *Ramagossa* mający przy sobie 300,000 franków został awięziony, chciał on w *Katalonji* wzniecić powstanie. — *Rodil* dnia 15 z. m. z 6,000 piechoty i 200 jazdy przybył do *Witorji*, aby tamże przydział swych żołnierzy. Nazajutrz wyruszył do *Borussy*.

Anglja. — Gdy *Xłoa Liwen* wyjeżdżając do *Petersburga*, żegnała się z Królową Angielską, otrzymała w darze od tej Monarchini śliczną towarnią wartującą 1200 dukatów. — Odebrano w Londynie wiadomość, że w *Chinach* zamordowano 30 *Mahometanów* za to, że zabili wołu! — Teraźniejszego Cesarza Chińskiego bardzo kochają jego poddani, chociaż ciągle wydarzają się za jego panowania klęski rozmaite, głód, wylewy rzek, pożary, buntys etc.

Rozmaitości. — W Ameryce wynaleziono nowy rodzaj handlu; posyła się do Chin lód, pokryty korą dębową. — Jeden żartowniś wchodzi do pewnego sklepu mającego za znak dwie małpy, chciałbym, rzecze do kupca, którego twarz była podobna nad sklepem; mówić z pańskim współnikiem. To być nie może. Dla czego? bo ja nie mam żadnego. Ale kiedy tak, to Pan zwodzisz publiczność. Jak to? Bez wątpienia, bo w twoim sklepie nie znajduje się tylko *potowa tego, co znak twój obiecuje*. — Na obiedzie danym nie dawno, w sławnej gospodzie Londyńskiej, pod kotwicą, wszczęła się rozmowa o ilości wina jaką człowiek dużym wypić może. Jeden z przytomnych chciał

założyć się o 20 funtów szterlingów, że się podejmie wypić tym sposobem 3 butelki. Ktoś go chwycił za stółko, zgodzono się że nazajutrz da dowód swej zdolności. W istocie, dnia następującego, po dobrym śniadaniu, połknął nieodpoczywając 3 butelki wina bordo, które wprzód wiano w wałę. Wygrawszy zakład, zapytano go, czy się nie obawiał przegranej. Oh! wcale nie, odpowiedział, pewny byłem swego; nimem tu przyszł i już zrobiłem próbę. — W *Woodstock* w Anglii, w miejscu sławionem romansem *Walter Skotta*, znajduje się echo które powtarza 50 razy wymówione słowo. — Dowódca pewnej korpusty która się rozbiła na morzu, odebrał sobie życie z rozpaczys. Nie warto było ratować się z morza, aby sobie potem w łeb strzelać. — Margrabia *Anglsey* ma dochodu rocznego 15,000 funtów szterlingów (600,000 złp.) z samych ostrys, które się znajdują w *Karlingford* w Irlandji, na 6 mil angielskich wzdłuż nadbrzeża morskiego. — Wjeżdżając do *Grenobli*, na prawo widzieć się daje góra, w której wydane części wyobrażają profil Napoleona z jego małym kapeluszem. — Niedawno odbył się w Londynie w *Westminster* olbrzymi koncert wykonany przez 356 śpiewaków i 275 grających na różnych instrumenciech, w ogóle przez 631 osób, wyjąwszy dzielących go sławnych teraz śpiewaków *Rubinięgo*, *Tamburinięgo*, *Zuchellego*, *Iwanowę*, *Griseęgo* etc. Koncert ten składał się z samych prawie Anglików, wszelako nie zupełnie się udał i nieuczynił spodziewanego wrażenia, iuż to z powodu zbyt ciasnego ustawienia instrumenciech, iuż z zbyt częstego na tę uroczystość udrapowania gmachu, iuż nakonieć z zbytnej mocy znajdujących się tam ogromnych organów, które całą tę armję muzyki głuzyły. — Matka *Napoleona* Pani *Leticja Bonaparte* ma teraz lat 84; niedawno bardzo była chora, lecz znowu wróciła do zdrowia.

PRZYWIECHALI do WARSZAWY.

Sołtykowa Kon: Hrabi: z Chlewisk, Garszyński Radca Pro: z Karlsbadu, Mamulów Jenerał z Lublina, Filipeus Fligel Adjut: z Lwowa, Kruze Radca tytular: z Petersburga, Chwałkowski Patron z Pogorzeli, Karczewski Xawe: Dziei: z Gubi: Grodzień: DONIESIENIA.

Józef Porowski FRYZJER i PERUKARZ zamieszkały przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu dawniej Potkańskich, a teraz W. Piotrowskiego wprost Hotelu Niemieckiego, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że robi peruki męskie i damskie podług swego nowego sposobu z guminy elastycznej, która małą tu pierwszeństwo przed perukami dotychczas znanymi na sprężynach, i że nie niecisną głowy, ani jej nie szkodzą z śniedzi pochodzącej z zapożenia. Znajdują się oraz w moim magazynie różne wyroby z włosów, jako to: szeniony, plecionki, koszyki, tury, nioby, bukły na wierzach głowy, kasztole, loki w najpóźniejszym guście, i t. d.

Podpisana Oehmistrzyni Pensja wyższą płci żeńskiej utrzymującą przy ulicy Aleksandry pod Nr 2768, mogą jeszcze kilka PANIEN w tejże Pensji pomieścić, ma honor polecić się Szanownej Publiczności. — *M. Maciejska.*

W dniu 6 m. i. r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie przy ulicy Dzielnej w domu pod Nr 2358, prawnie zaigte ruchomości jako to: Komody mahoniowe, Kanapy, Stoły, Krzesła, Firanki, Szafy, Łóżka, Meterac, Kufer, Samowar, Gitara, i t. p. zaś w tym samym dniu przy ulicy Elektoralfiej w domu pod Nr 753, o godzinie 2 z południa, jako to: Miecz Kowalski, Szubsztaki, Młotki, Rasple, Obcegi, Warsztat, Kamień, Łóżka, Krzesadka, Stoliki, Szafy, Lustro, Frak, Ręczniki, Serwety, Pościel różna, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyniński K. T. C. W. M.*

W dniu 6 b. m. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Białej w domu pod Nr 890, Stoliki, Komoda, Kanapa, 2 Warsztaty Stolarskie z rekwizytami, oraz rozmaite Narzędzia do rzemiosła Stolarskiego, zaś w tymże samym dniu o godzinie 2 z południa w domu Nr 1745, przy ulicy Xiążącej Stoły, Komody, Kątrynka, Bilirek iesionowy, i t. p. jako prawnie zaigte Ruchomości przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą. —

Adam Łukasiewicz K. T. C. W. M.

W dalszej kontynuacji Licytacji w massie upadłości Adama Bing Kupca w domu przy ulicy Nowy Świat Nr 1260 odbywanej, sprzedane będą w dniu

6 Października r. b. począwszy od godziny 9 rano następujące: Farby malarskie i stolarskie, Rygały sklepowe, Wino stare w butelkach reńskie, francuskie, i węgierskie z r. 1811, Bilard mahoniowy dobry, z wszelkimi rekwizytami i bilemi, Meble i różne Sprzęty gospodarskie, oraz Porter w butelkach, a to za gotowe pieniądze więcej dajacemu. — *Adam Chmieleński Syndyk. — Antoni Roszkowski Syndyk.*

Prawnne zaigte ruchomości jako to: Zegarki kieszonkowe złote i srebrne, Kanapa, Krzesła, etc. tu w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1399, w dniu 6 Października r. b. z rana o godzinie 10, zaś w tymże samym dniu o godzinie 4 z południa przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, Kanapa, Krzesła, Łóżka, Lustro, Szefy, Stoły, i inne przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Osoba zatrudniająca się PRANIEM i KARBOWANIEM TIULU, przeniosła swe mieszkanie z za Zeglaznej Bramy z Nr 963, do Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej w 3m dziedzińcu na 1 piętro.

W dniu 2 b. m. i. r. zginęła KROWA żółta w centki, nazwana graniasta, rogi małe, dojna, półczwartą roku mająca. Kto by wiedział o jej pobycie raczy zgłosić się pod Nr 591, przy ulicy Llesno a otrzyma nagrodę.

Osoba mająca pozwolenie dawania KORREPTYCH Uczniom do 4ch klas Szkół publicznych i Pensji uczęszczającym, życzy sobie w podobnym celu być użyteczną, a posiadając Muzykę mogłaby i z tej początkowych zasad gruntownie udzielać naforetepianie; dalsza wiadomość u Rzeczy domu Wępa Malca pod Nr 372, przy ulicy Bednarskiej i Krakowskiej Przedmieście.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Barszcz polski z kiełbasą i grzybami, Krupnik litewski, Jądyk, Polędwica szpikowana z grzybami świeżymi i Kaczka z różną, Sztufada z baraczkami, Potrawa z mostków po wiedeń, Jabłko w naleśnikach z pieczą, Kurczęta z karafkami.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Sztufada, Pieczeń i Polędwica z różną, Bigos hultajski, Kiełbasa z różną z musztardą, Ozor z podlewą, Kołodny, Klopsy z kartoflami, Kapłon z serdelami, Mostki ciecące smażone z sosem i rydzami, Barszcz z murem, Omlet biszkokot, etc.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 7. **TEATR ROZMAITOSCI** Jutro Panna Pulchownik. Stara. Pałtet z negorzą.